

DZIŚ W NUMERZE:

Ten festiwal ma rację bytu **str. 3**

O Serbołużyczanach w Niemczech **str. 4**

JEMIOŁA – Sztuka łączy narody **str. 5**

Wyjazdowy remis Fotbalu Trzyniec **str. 8**

WTOREK

18 WRZEŚNIA 2007

NR 108

ROCZNIK LXII

CENA 6 Kč

tel.: 558 731 766

faks: 558 740 044

info@glosludu.cz

ZŁOTY DEBIUT DLA ROBERTA SEDLÁČKA

Festiwal miał powodzenie

TRZYNIEC (hs) – Kolejka do kasy prowadząca przez całe kino. Ołbrzymia trzyniecka sala wypełniona po brzegi widownią mówiącą po polsku i czesku, prawie wszystkich kategorii wiekowych – tak wyglądał niedzielny poranek w kinie Kosmos. Osoby stojące na końcu kolejki niecierpliwie oczekiwały, czy zostaną dla nich bilety, czy też będą musiały odejść z kwitkiem. Widzów przyciągnął o tak wczesnej porze film Jana Hřebecka „Medvídek” wyświetlany w ramach Trzynieckiego Lata Filmowego.

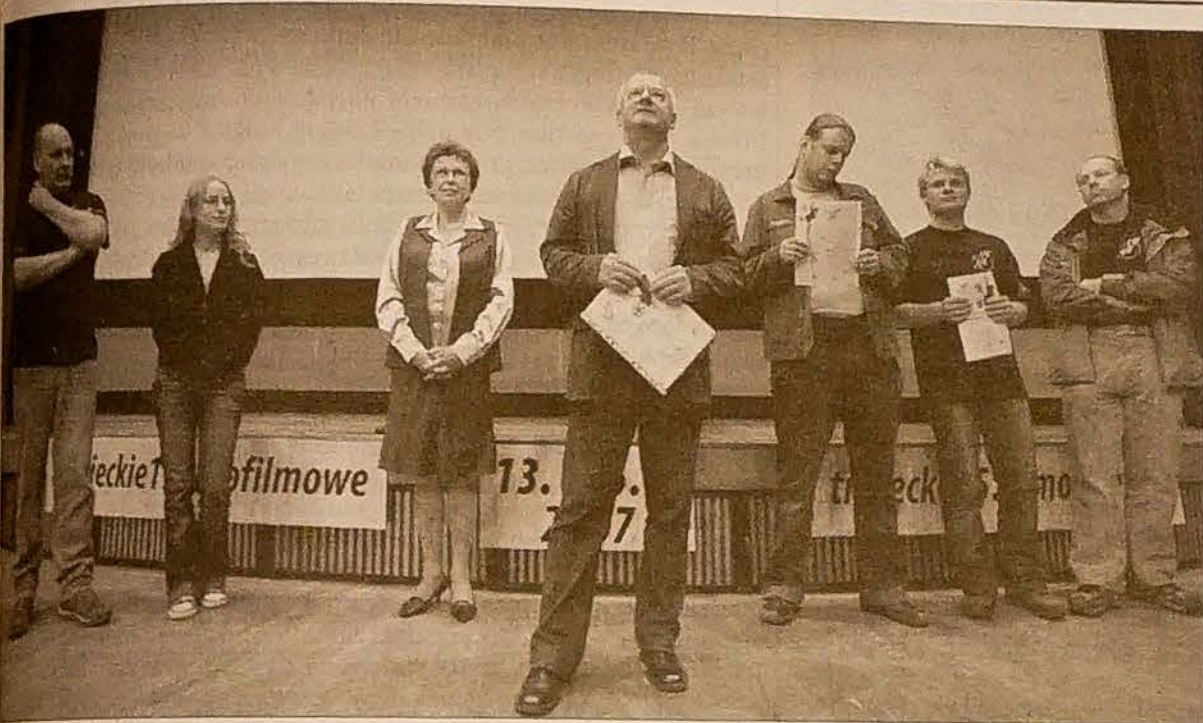
Festiwal zawiązał całym miastem już w czwartek rano. Do późnych godzin niedzielnych uraczył widzów trzydziestoma trzema filmami. Nie zabrakło hitów ostatniego sezonu, jak chociażby „Obsluhoval jsem anglického krále”, „Roming” czy też wspomniany wcześniej „Medvídek”. Retrospektywy w tym roku poświęcono twórczości rodziny Svěrákův, Juliusza Machulskiego oraz słowackiego reżysera Dušana Rapoša.

Jak co roku odbył się konkurs debiutów. Ostatnia prezentacja ubiegająca się o tytuł Złotego Debiutu wyświetlona została w sobotę przedpołudnie. Wieczorem w obecności mediów, gości i licznej widowni ogłoszono werdykt. – Jury obejrzało siedem filmów, trzy polskie, trzy czeskie i jeden słowacki. Postanowiliśmy przyznać nagrodę reżyserowi Robertowi Sedláčkowi za film „Pravidla lži” – wynik burzliwych obrad przedstawił zebrany

przewodniczący jury Ondřej Sulaj. Tadeusz Wantuła, organizator imprezy, dodał: – Nagroda została ufundowana przez ministrów kultury Rzeczypospolitej Polskiej, Republiki Czeskiej i Słowacji. Mam nadzieję, że reżyser wykorzysta ją na następny film. Po raz pierwszy na lecie filmowym oprócz profesjonalnego jury zasiadał „Gabinet cieni” złożony z laureatów konkursu „Złota recenzja”. Profesjonalna komisja konkursowa ostatecznie, według słów przewodniczącego, rozważyła trzy propozycje – zwycięski film „Pravidla lži”, „Pusinky” Karin Babinské oraz „Przebieg” Marka Stacharskiego. Decyzja młodych recenzentów była odmienna. Przyznali swoją nagrodę polskiemu filmowi „Nadzieja” w reżyserii Stanisława Muchy. Również publiczność miała okazję ocenić obejrzone filmy. Wśród niej największą popularnością cieszył się „Maharal” – tajemstwy talisman – w reżyserii Pavla Jandourka. Preferencje publiczności ogłosił zebrany Tomasz Pustówka, rzecznik prasowy festiwalu. Potwierdza to słowa O. Sulaja, który przyznał, że poziom tegorocznych konkursowych prezentacji był raczej wyrównany.

Festiwal filmowy to nie tylko projekcje. W tym roku organizatorzy zafundowali widzom również kilka koncertów. Sporym zainteresowaniem cieszył się czwartkowy recital Macieja Malenczuka. Punktem kulminacyjnym piątku był koncert Jana Budařa z jego grupą Eliščin band. Ciąg dalszy na str. 2

FOT. WIESŁAW PRZECZEK



W konkursie festiwalowym o tytuł Złotego Debiutu ogłosił w niedzielę szef jury Ondřej Sulaj.

Tablica tablicy nierówna

SUCHA GÓRKA (dc) – Na ostatnim posiedzeniu komisji ds. mniejszości narodowych zdecydowano się na przeniesienie polityki dwujęzyczności w gminie. Prócz dwujęzycznych tablic powitalnych oraz polskich napisów na budynkach publicznych, które wydano zgodę już niespełnioną, pojawiają się w gminie również czesko-polskie oficjalne tablice oznaczające wjazd do gminy oraz tablica na stacji kolejowej. Poinformował o tym przewodniczący KMN, Bronisław Zyder.

Jednak, jak na razie, w gminie nie ma nawet tablic „uchwalonych” w tym roku. – Procedura jest nieestetyczna – powiedział naszej gazecie zastępca wójta, Josef Žerdík. – Chyba do maja trwać będzie uzgadnianie, jak nazwać tablice, jak je zamontować, jak je zabezpieczyć. W tym czasie nie będzie można zamontować tablic. Poza tym na terenie gminy nie ma jeszcze tablic koło dróg zgodę na ich montaż musi inspektorat drogowy. Tablice zostaną najwcześniej pod koniec lata.

Skarby z tróły

TRZYNIEC (AL) – W piątek po raz pierwszy rozpoczęła się organizowana przez oboje Czeszyny impreza „Skarby z tróły”. Potrwa ona 3 dni, podczas których zarówno dzieci, jak i dorośli, będą mogli wziąć udział w wielu atrakcyjnych wydawnictwach realizowanych po polskiej stronie granicy – Zamku w Trzyniecu, Przemysłowności, ośrodku kulturalnym „Strzelnica” oraz w bibliotece w Trzyniecu. Głównym celem imprezy jest wzbudzenie zainteresowania tradycją, historią i sztuką Śląska oraz promocja regionu polsko-czeskiego pogranicza.

Prognoza

TRZYNIEC – Od zachodu wzrastające ciśnienie, później opady. Temperatury w nocy od 14 do 10 st. C, w dzień od 22 do 25 st. C. ŚRODA – Ciągłe, początkowo opady, później rozproszony deszcz. Temperatura w nocy od 8 do 4 st. C, w dzień od 10 do 15 st. C.

koniec roku. Zdaniem Žerdíka, tablice na budynkach gminnych, np. na Domu Robotniczym, zostaną jednak zainstalowane nieco wcześniej.

Nasuwa się pytanie, czy warto zabiegać o dwujęzyczne tablice wjazdowe, skoro już wcześniej, zanim została wydana nowelizacja rozporządzenia Ministerstwa Transportu i Łączności umożliwiająca napisy w językach mniejszości narodowych na znakach drogowych, zostały uchwalone tablice powitalne. Okazuje się, że warto. Przede wszystkim dlatego, że – w wypadku zniszczenia przez wandalę – oficjalne tablice wjazdowe podlegają większej ochronie prawnej. Tłumaczy prawnik, JUDr Eugeniusz Kiedroń: – Po pierwsze, w tym wypadku chodzi o zniszczenie mienia państwowego, co może być w dochodzeniu policyjnym uznane za przestępstwo, podczas gdy uszkodzenie gminnych tablic powitalnych byłoby tylko wykroczeniem. Po drugie – zniszczone tablice – znaki drogowe musi instytucja państwowa, jaką jest Zarząd Dróg i Autostrad, naprawić lub zastąpić nowymi. Z tablicami powitalnymi zainstalowanymi przez gminę może być różnie. Mogą być, a nie muszą.

Dom godnego umierania

OSTRAWA (dc) – Od 1 października osobom nieuleczalnie chorym, będącym w terminalnej fazie życia, służyć będzie hospicjum św. Łukasza wybudowane w Wyszkowicach przez Caritas diecezji ostrawsko-opawskiej. Dziś i jutro w godz. 9-16 placówka otwarta będzie dla wszystkich. Każdy może obejrzyć jej wnętrze, zasięgnąć informacji nt. świadczonych usług. – Już teraz

jest tu personel oraz klienci, którzy zostali przeniesieni do nas z placówki „Caritas” opiekującej się pacjentami oddziału onkologicznego, lecz umowy z kasami chorych na usługi hospicjalne podpisane będą od 1. 10. – poinformowała nas wczoraj, na krótko przed uroczystym otwarciem, kierownik placówki, Věra Pražáková.

Hospicjum dysponuje 30 łóżka-

mi dla pacjentów, 30 dla osób bliskich. Znajduje się w nim kaplica i mieszkanie dla księdza. Opieka nad umierającymi w hospicjum posiada również duchowy wymiar, którego zwykle brak w szpitalach. Hospicjum zapewni chorym godne życie do samego końca oraz to, że nie będą umierać w osamotnieniu. Przyjmowani tu będą pacjenci bez względu na wyznanie.

MOŻESZ SIĘ ZAZNAJOMIĆ Z NASTĘPSTWAMI UDARU MÓZGU

TRZYNIEC (wak) – Szpital Trzyniec zaprasza w najbliższy czwartek 20 bm. (od godz. 15.00) na „Dzień otwartych drzwi”, w ramach którego lekarze specjaliści – MUDr Helena Sobolová (ordynator oddziału neurologicznego) oraz MUDr Radim Šotkowski zaznajomią obecnych z przyczynami, objawami i następstwami udarów mózgu.

Trzyniecka lecznica jest jedną z 26 w kraju, która ma oddział udarowy, czyli całodobowy dostęp do badania tomografii komputerowej, laboratorium analitycznego, badania dopplerowskiego tętnic szyjnych i kręgowych oraz mózgowych w jamie czaszki. Na oddziale pracuje zespół specjalistów z różnych dziedzin, decydujące słowo ma jednak neurolog, który może zlecić leczenie trombolityczne, najbardziej skuteczne w przypadku udaru.

Bardzo ważne jest, aby chory został przyjęty do szpitala przed upływem trzech godzin, ze względu na możliwość leczenia trombolitycznego, które jest skuteczne pod warunkiem wczesnego zastosowania. U pacjentów, którzy przeżyli pierwszy udar mózgu, wciąż istnieje

Otwarte drzwi

duże ryzyko ponownego udaru (może przekraczać nawet 10 proc. w ciągu pierwszego roku). Stąd też konieczność prowadzenia wtórnej prewencji udarów, w zależności od ich etiologii. Leczenie na oddziale udarowym ogranicza ich śmiertelność (poprzez wykrycie różnych powikłań) oraz poprawia jakość życia po udarze o 25 do 30 procent.

Według danych statystycznych Ministerstwa Zdrowia, w RC w ciągu roku doznaje udaru mózgu 250-300 ludzi na 100 000 tys. osób. Są to jednak dane szacunkowe, gdyż wciąż brakuje dokładnego rejestru wszystkich przypadków. Udar mózgu jest trzecią co do częstości przyczyną umieralności oraz główną przyczyną niepełnosprawności u dorosłych ludzi. Wyróżnia się dwa rodzaje udaru mózgu: niedokrwienno i krwotoczny. Te pierwsze stanowią ok. 80 proc. wszystkich udarów mózgu, te drugie – odpowiednio 20 proc.

W ramach czwartkowego „Dnia otwartych drzwi” od godz. 14.30 do 16.00 będzie można bezpłatnie zmierzyć poziom cukru i cholesterolu w krwi, a od 15.30 do 17.00 ciśnienie oraz EKG oraz przeprowadzić badania tętnic.

Gmina Sucha Górna i MK PZKO zapraszają na drugie
FEDROWANI Z FOLKLORYM 2007
22 września 2007, godz. 17.00, Dom Robotniczy Sucha Górna

W programie:
Jožka Černý, Šmýkřina Ostrava, Uj Hajtas Sladkovičovo, Beskid Bielsko-Biala, ZPIT Suszanie, Kamraci
Bilety z kolacją 200 Kč do zamówienia na
mlostarosta@homisucha.cz



tydzień

10 - 16 IX 2007

■ Rosja przetestowała najmocniejszą na świecie bombę konwencjonalną. Nowa bomba to tzw. bomba próżniowa. Podczas wybuchu wykorzystuje ona powietrze zasysane z atmosfery. Jej siła porównywalna jest z bronią jądrową.

■ Rząd Serbii zaapelował do kosowskich Serbów o bojkot wyborów, które mają się odbyć 17 listopada w Kosowie, prowincji administrowanej przez ONZ i zamieszkałej w większości przez Albańczyków.

■ Na skutek eksplozji ciężarówka naładowanej dynamitem zginęła w meksykańskim stanie Coahuila 34 osoby, a ponad 150 zostało rannych. Wysoka liczba ofiar jest spowodowana faktem, iż ciężarówka wybuchła aż po 40 minutach od momentu zderzenia z innym pojazdem. W międzyczasie w miejscu wypadku zgromadził się tłum ludzi.

■ Premier Iraku, Nuri al-Maliki oskarżył al-Kaidę o zabicie głównego przywódcy plemiennego arabskich sunnitów, szajka Abdula Sattara Abu Risy, który zginął w wybuchu przydrożnej bomby.

■ Indonezyjską wyspę Sumatra nawiedziły serie trzęsień ziemi. Wstrząsy spowodowały śmierć ponad 30 osób oraz zniszczyły ok. 15 tys. budynków.

■ Polska policja zatrzymała na jednym z przejść granicznych z Ukrainą tureckiego kierowcę, który przewoził w swoim tirze 120 kg heroiny o wartości rynkowej ponad 10 mln dolarów.

■ Lekarzom z Bratysławy udało się, po trwającej 20 godzin operacji, oddzielić pięciomiesięczne bliźnięta syjamskie. Chłopcy byli zrośnięci brzuskami i dolną częścią klatki piersiowej.

■ W Polsce ruszyła kampania przed wcześniejszymi wyborami parlamentarnymi. Na podstawie pierwszych wypowiedzi liderów największych partii politycznych można sądzić, że zapowiada się ostra, wręcz brutalna walka przedwyborcza.

■ Trzy martwe dziewczynki odnalazła w Bieszczadach polska straż graniczna. Kilka godzin wcześniej funkcjonariusze zatrzymali skrajnie wyczerpaną matkę dzieci, Czesenkę z dwuletnim synem na ręku.

■ Były premier RC, Jiří Paroubek, rozwiódł się ze swoją żoną Zuzaną.

■ W katastrofie samolotu pasażerskiego Boeing w Tajlandii zginęło 88 osób. Samolot podchodzący do lądowania spadł z powodu złych warunków atmosferycznych na pas i zламаł się w pół.

■ Chirurgzy z Trzebnicy (Polska, województwo dolnośląskie) przyszyli rękę ośmioletniemu chłopcu, który stracił ją na wysokości ramienia po tym, gdy włożył ją do pracownicy pralki. Chłopiec czuje się dobrze. Zdaniem lekarzy jest szansa, że przyszła kończyna będzie w pełni sprawna.

■ Kilka tysięcy Amerykanów protestowało w Waszyngtonie przeciwko wojnie w Iraku. Policja aresztowała co najmniej 150 osób.

■ Białoruski Sąd Najwyższy uznał czterech białoruskich oficerów za winnych szpiegostwa na rzecz Polski i skazał ich na kary od siedmiu do dwunastu lat pozbawienia wolności.

■ Dwie ofiary śmiertelne i dwoje rannych – to bilans niecodziennego wypadku samochodu osobowego, który na drodze między Bratysławą a Nitrou zderzył się z koniem. Ten także nie przeżył kraksy. (M. B.)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.



FOT. JACEK SIKORA

Pod koniec lat 90. ub. wieku dr Jan Pyszkowski z Bazyli (z lewej), rodak z Oldrzychowic, ufundował tablicę upamiętniającą pobyt w 1914 r. przyszłego marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, i polskich legionistów w Jabłonkowskim. Tablica zawisła na ścianie domu na skrzyżowaniu ul. Dukielskiej i Szkolnej, w którym mieszkał jakiś czas Piłsudski. Obecnie budynek jest w remoncie, fundator pomyślał zatem także o renowacji tablicy. Tę przeprowadziła firma „Obelisk” z Hażłacha (jej szef, Mirosław Hołubek, z prawej). Odnowiona tablica trafi wkrótce na swoje miejsce. (kor)

W »Ameryce« nawet pod chmurką

JABLONKOW (kor) – Miejska pływalnia zwana „Ameryką” przekształca się z biegiem lat w kompleks sportowo-wypoczynkowy, w którym można spędzać wolny czas nie tylko latem, ale także jesienią. Do dyspozycji klientów „Ameryki” jest obecnie np. minigolf z 18 stanowiskami czy centrum linowe z czterema trasami. Starsi mogą

zagrać – na boisku pokrytym piaskiem – w tradycyjną francuską grę „pétanque”. Można także postrzelać z łuku. Największą popularnością wśród najmłodszych jabłonkowieńskich cieszy się tor „Bugatti-kros”, na którym można się ścigać zdalnie sterowanymi samochodzikami. A kiedy pada, do dyspozycji jest futbol stołowy lub hala bowlingowa.

Łyżwiarze pod dozorem

CZ. CIESZYN (kor) – Lato już prawie za nami, a z nim i letnie atrakcje. Władze Cz. Cieszyna zapraszają więc już młodych cieszyńian na stadion zimowy. Jak poinformowała nas rzeczniczka ratusza, Dorota Havlík, na łyżwach można już tam poszaleć od tygodnia, bo od środy 12 września. Nowością jest w tym roku dozór na lodowisku. – Reagujemy w ten sposób na listy rodziców, którzy skarżyli się na zachowanie niektórych wyrostków, którzy często przeszkadzali mniejszym łyżwiarzom – wyjaśnia wiceburmistrz Stanisław Folwarczny. Dodał, że odpowiedzialny pracownik będzie mógł osoby zachowujące się agresywnie lub wulgarnie usunąć z lodowiska.

Na organach współcześnie

KARWINA (J.W.) – Jako druga zaprezentowała się na III Festiwalu Muzyki Organowej we fryszackim kościele Kateřina Chroboková. Młoda artystka jest absolwentką Akademii Sztuk Muzycznych im. L. Janáčka, następnie studiowała w Wyższej Szkole Artystycznej w Utrechcie w Holandii oraz w Belgii. Jest laureatką Oundle International Organ Festival w Anglii, a od 2004 r. jest pedagogiem w Konserwatorium L. Janáčka w Ostrawie. Jako lektor międzynarodowych kursów dla organistów współpracuje z uczelniami w Anglii i Szkocji.

Niedzielną karwińską recital talentowanej artystki wykazał, iż K. Chroboková jest zapaloną entuzjastką i propagatorką muzyki współczesnej. Za wyjątkiem J. S.

Bacha zabrzmiąły na koncercie utwory organowe kompozytorów, których twórczość przypada na lata współczesne: Francuzów Ch. M. Widora i O. Messiaena, Anglika P. Whithlocka i Amerykanina W. Bolcoma. Świetna interpretacja bardzo ciekawych kompozycji muzyki współczesnej (m.in. Fantazji z Gospel Preludes Bolcoma) do tego stopnia zachwyciła słuchaczy, że K. Chroboková musiała zagrać na bis.

W najbliższą niedzielę 23. 9. o godz. 20 na fryszackich organach koncertować będzie Petr Planý, absolwent praskiej Akademii Sztuk Muzycznych, pedagog gry organowej i improwizacji na Uniwersytecie Palackiego w Ołomuńcu.

Piekawostki

Bałtykowi zagrażają wraki

Szwedzka Straż Przybrzeżna ostrzega przed zagrożeniem wód Bałtyku przez wycieki ropy z wraków okrętów z okresu II wojny światowej. Wzdłuż szwedzkich wybrzeży leży około 700 takich wraków. Nikt nie wie, ile z nich kryje w sobie zapasy ropy. W ostatnich tygodniach na powierzchni wód cieśniny Kattegat zaobserwowano dwa wycieki ropy. Na podstawie pobranych próbek stwierdzono, że jest to dieslowy olej napędowy starego typu. Wydobywa się on ze zbiorników 2 niemieckich okrętów podwodnych zatopionych w kwietniu 1945 roku przez brytyjskie lotnictwo. Innym źródłem podobnego stałego wycieku, obliczanego obecnie na kilkaset litrów ropy dziennie, jest norweski statek „Skytteren”, zatopiony przez własną załogę w marcu 1942 roku. Jeżeli sprawdzi się najgorszy scenariusz, to zbiorniki „Skytteren” mogą kryć 6 tys. metrów sześciennych paliwa. To dość, by wyciek z niego trwał 15-20 lat. Podobne wycieki mogą nastąpić wkrótce z ponad 200 wraków – i to tylko przy szwedzkich wybrzeżach. Równocześnie Szwedzi twierdzą, że części z nich można zapobiec, wypompowując paliwo, przede wszystkim z wraków leżących na mniejszych głębokościach.

Nie umieli biegać

Ludzie pierwotni potrafili chodzić w pozycji wyprostowanej, ale biegali nawet dwa razy wolniej niż człowiek współczesny – informuje serwis „EurekAlert”. Badania przeprowadzone przez naukowców z University of Manchester sugerują, że przodkowie człowieka nie byli w stanie efektywnie biegać, bo – podobnie jak współczesne goryle czy szympansy – nie mieli ścięgna Achillesa, największego i najmoc-

moim zdaniem

Radykalne rozwiązanie

Grupa polskich lekarzy wysłała niedawno z propozycją wprowadzenia zakazu sprzedaży alkoholu kobietom w ciąży. Powodem jest podobno stosunkowo wysoki odsetek dzieci (troje z tysiąca) rodzących się z płodowym zespołem alkoholowym – ciężkim upośledzeniem umysłowym przypominającym zespół Downa. W przypadku, gdy nałóg kobiety mógłby zagrażać zdrowiu nie narodzonego dziecka, przyszła matka umieszczana byłaby w szpitalu.

Szpital dla alkoholiczek to rozwiązanie jak najbardziej rozsądne. Ale generalny zakaz sprzedaży alkoholu ciężarnym? Ten pomysł budzi nie tylko śmiech (w jaki sposób sprzedawcy będą sprawdzali, która kobieta jest w ciąży?), jak i oburzenie kobiet, słusznie uważających, że taki zakaz wobec dorosłych przecież osób to naruszenie ich praw. No bo jak to? Każda kobieta w stanie błogosławionym ma być uważana za osobę nie odpowiedzialną i potencjalnie niebezpieczną dla swojego dziecka, które państwo musi przed nią chronić przez wprowadzanie absurdalnych zakazów? Nie będzie mogła kupić butelki wina, wybierając się z wizytą do koleżanki? Szczególnie „pikantna” byłaby sytuacja, gdy ciężarna, chcąc kupić komuś w prezencie butelkę, musiałaby poprosić o to swego męża – alkoholika (a tych jest w Polsce z pewnością więcej niż upijających się kobiet).

Przyjrzyjmy się autorom inicjatywy. Są nimi lekarze i działacze organizacji zajmującej się adopcją dzieci z płodowym zespołem alkoholowym. Trudno im się dziwić, że na podstawie swych przykrych doświadczeń proponują radykalne rozwiązanie. Patrząc na sprawę przez pryzmat tego, co uważają za palący problem, nie widzą jej szerszego kontekstu. Myślę, że podobnie dzieje się w wielu innych wypadkach. Często równie my, rozważając nasze założeńskie problemy, proponujemy rozwiązania podyktowane „na ślepo”. No cóż... Spójrzcie na rzecz z boku to czasem takie trudne...

chlupova@glosnada.pl

Festiwal miał powodzenie

Dokończenie ze str. 1

Aktor oraz piosenkarz przedstawił pełnej sali domu PZKO wiele ciekawych muzycznych pomysłów. Jego koncert pełny był charakterystycznego dla wykonawcy humoru i specyficznej poetyki. Organizatorzy dali szansę zaistnienia również zaolziańskim muzykom. W czwartek zaśpie-

wała w kinie Basia Lakota, zaprezentowały też studenckie kapela Poprosta z Osuchowskiego z Cieszyna.

15. Trzynieckie Lato Filmowe przeszło do historii. Chętni mogli sobie przypomnieć tegoroczny festiwal oglądając materiały przygotowane przez amatorów sztuki filmowej. Linki do nich znajdują się na stronach internetowych www.czl.pl

– Cieszę się na myśl o 16. latach festiwalu, i na to, że znowu się spotkamy – powiedziała ze złością wiceburmistrz Milada Hejmanová. Słowa te nabrały znaczenia zwłaszcza w konfrontacji z wypowiedzią dramaturga festiwalu Martina Novosada: – Chciałbym podziękować wszystkim, którzy przyszedli na festiwal, ponieważ swoją obecnością potwierdzili, że Trzynieckie Lato Filmowe ma szansę na egzystencję, nie bójcie się na to, że wsparcie miasta jest teraz bardzo małe.

W.G.L. osłabienie strony, bo gen. 15 października w Muzeum Oceanograficznym na samym brzegu Morza Śródziemnego.

Chińczycy jadą do Polski

Polskie konsulaty w Chinach wydają w tym roku rekordową liczbę wiz. Przed polskim konsulem w Pekinie stoją coraz dłuższe kolejki Chińczyków, którzy w Polsce chcą wypocząć, ale też robić interesy. Żeby dostać polską wizę, muszą czekać pod konsulem w nocy. Liczba wniosków w konsulatach w Pekinie, Szanghaju, Kantonie, zwiększa się systematycznie od 3 lat. Ten rok może być rekordem pod tym względem rekordowym. Prawie 80 procent wiz wydanych przez konsulat w Pekinie w 2006 roku stanowiły wizy biznesowe. W ubiegłym roku Polskę odwiedziło ponad 15 tysięcy obywateli Chin.

ONDREJ ŠULAJ O TRZYNIECKIM LECIE FILMOWYM

Ten festiwal ma rację bytu

Wedykt jury 15. Trzynieckiego Lata Filmowego odczytał w sobotni wieczór jego przewodniczący, Ondrej Šulaj. Na co dzień pełni on funkcję rektora Wyższej Szkoły Artystycznej w Bratysławie. Napisał scenariusz do kilku filmów, wypada wymienić chociażby „Ogród”, „Król Sokołów”, „Wszystko to co lubię”.
 Na ogłoszeniu werdyktu jury poprosiłam go o kilka słów na temat tegorocznego festiwalu.

Jak ocenia Pan ten festiwal?

O ile się nie mylę, jestem tu już po dziesiąty, więc można powiedzieć, że zasłużyłem na tytuł stałego bywalcy. Po zeszłorocznym „powątpiewaniu” i poczuciu, że festiwal stał się w miejscu, teraz mam wrażenie, że się rozruszał. Podniosła się frekwencja widzów, myślę, że filmy są na przyzwoitym poziomie. Ten festiwal ma rację bytu dla młodych ludzi, zaczynających reżyserować, a zwłaszcza dla widzów.

Jak Pan przyjął przeprowadzkę festiwalu z Cierlicka do Trzyńca?

Ja mi trochę Cierlicka. Tam była bardziej kameralna przestrzeń i piękna przyroda. My, członkowie jury, mieliśmy okazję odpocząć sobie, zająć trochę relaksu przy za-

porze. Tutaj panuje jednak bardziej żywa i ruchliwa atmosfera. Mam wrażenie, że Trzyńec jest ładnym miastem i w okolicy jest kilka ładnych miejsc, gdzie możemy po męczącym oglądaniu filmów troszeczkę się rozerwać. Dzisiaj byliśmy na Trójstyku, zrobiliśmy sobie też wycieczkę kolejką linową na Jaworowy. To była również wspaniała wyprawa. Myślę, że festiwal to nie są tylko filmy, to również spotkania z filmowcami, krytykami, z ludźmi, których interesuje film, którzy go tworzą, ale też i uczą się. Można się tu spotkać w przyjaznej atmosferze i podyskutować.

Czy wśród filmów konkursowych, pojawiła się jakaś pozycja, którą można by nazwać odkryciem?

Przyznam, że poziom był raczej wy-

równany. Nie było filmu, który by jakoś wyjątkowo wybił się ponad innymi. Mieliśmy więc dosyć trudne zadanie, po ostatecznej analizie skoncentrowaliśmy swoją uwagę na dwu filmach. No może na trzech. Rozmawialiśmy o filmie „Pusinky” i zwycięskim „Pravidla lži”. Dosyć dużo też rozmawialiśmy o polskiej produkcji „Przebieg”. Te filmy były raczej na wyrównanym poziomie, nie było jakiegoś wyjątkowego, który by nas zaskoczył.

Co zadecydowało ostatecznie o decyzji jury?

Zadecydowało chyba to, że w filmie „Pravidla lži” były miejscami bardzo ciekawe, autentyczne sytuacje ze środowiska pewnej grupy ludzi naznaczonych piętnem narkotyków i ciemnymi stronami swojej przeszłości. I to, że tam były ciekawe, „ostre miejsca”. Chociaż jury zwracało uwagę na pewne niedostatki w konstrukcji scenariusza, schematyczność owej konstrukcji, to jednak film zaciąkał nas właśnie tymi mocnymi miejscami i to zadecydowało o jego wygranej.

Czy istnieją różnice pomiędzy polską, czeską i słowacką kinematografią?

Na pewno. Słowackie kino „bije się” z innymi problemami. Najczęściej debiut pojawia się tu raz na dwa, trzy lata. To znaczy, że nie ma kilku filmów odwołujących się do jednej generacji, mogących nas czymś zaskoczyć. Przeważnie zawsze jest jakiś „samotny jeździec”, tak jak w tym roku na przykład. Zawsze tylko jeden film.

Ondrej Šulaj

Czeska kinematografia jest silna w swoim zróżnicowaniu oraz ironicznym spojrzeniu na otaczającą rzeczywistość.

Polska kinematografia jest cięższa, zamknięta w sobie, nieco ciemniejsza i zauważa ciemną, negatywną stronę w życiu na przykład młodych ludzi. I to są te rzeczy, którymi różnią się poszczególne kinematografie. Równocześnie też w pewien sposób je łączą. Jednak ja lubię oglądać ciekawe filmy, bez różnicy, kto je zrealizował. W tym roku słowacki film mnie nie zaciąkał, więc jako członek jury skloniłem się do filmu czeskiego.

Dziękuję za rozmowę

HALINA SIKORA

»Radykałowie z PZKO«

Wśród na blogu Ladislava Vrchovského w internecie portalu „seznam.cz” pojawił się krótki komentarz zatytułowany „Těšínsko – vzpomínky varují”. Autor zastanawia się nad problemem dwujęzycznych napisów na Zaozli. Przypada również niedawne zdarzenie z Ogranic, kiedy to nieznaną osobą zamazał polskie napisy na przystankach autobusowych. Warto tu wtrącić, że jakoś bardzo skrupulatny był ten wandal, skoro zamazał tylko polskie napisy a czeskie zostawił w spokoju. Vrchovský mówi, że radykalniejsi członkowie polskiej mniejszości zaraz obarczyli Czechów o dyskryminację. Hmm, ciekawe, bo z taką postawą Polaków się nie spotkałem. Pewnie, wielu ludzi się użalało, ale nie słyszałem o nikim, kto by obarczył Czechów o dyskryminację.

Autor dalej nie rozpatruje tej sprawy, nie specyfikuje też, kim są owi tajemniczy „radykalniejsi członkowie polskiej mniejszości”. Szukając odpowiedzi na pytanie warto zerknąć na dyskusję, która znajduje się pod artykułem. Dyskusja, jak to często bywa w Internecie, jest jakości zaniedbanego szamba. Po krótkim czytaniu pełnych nienawiści wobec nas komentarzy dowiedziałem się, że owoimi ekstremistami są... członkowie PZKO, a PZKO jest zaś ponoć „radykalną, marksistowską polską organizacją starającą się przywrócić Zaozie do Polski”. Moje oburzenie nie mogło być większe. Doceniam ofiarną działalność członków

organizacji. Ich wkład w życie kulturalne i społeczne polskiej społeczności Zaozlia jest ogromny. Nie rozumiem zatem takich agresywnych komentarzy. Cała dyskusja i tak była jednostronna, bo praktycznie brakowało polskich głosów, które wytłumaczyłyby „tłumokom” sytuację na Śląsku Cieszyńskim. Jak jednak tłumaczyć komuś, kto pisze, że Polak to „brudas, złodziej i morderca”. Najgorsze jednak jest to, że w takich dyskusjach zawsze udział bierze stosunkowo duża liczba osób podających się za miejscowych Polaków i agresywnie plujących jadem. Wyrażenia typu: „Jestem pół-Polakiem, mam polską szkołę, ale nie znoszę Polaków, bo się tu wszędzie rozpychają”, są już wypowiedzią klasyczną. Na nic zdały się próby kilku zdesperowanych Zaozlian, starających się bez końca tłumaczyć, o co nam właśnie chodzi.

Jak widać, szowinizm i nienawiść są ciągle żywe, przynajmniej za ekranem monitora. Aż strach pomyśleć, co myślą o naszej mniejszości ludzie, których codziennie mijamy na ulicy. Ktoś może powiedzieć, że cały ten szowinizm, to smród zięzi tylko w internetowych dyskusjach. Ów szowinizm ma jednak zapewne głębokie korzenie w społeczeństwie. Warto dodać, że radykałowie są częścią każdego narodu, zależy tylko, jak mocno dają się we znaki. Nie są jednak na pewno częścią PZKO, jak autor niepozornie sugeruje.

Adam Krumnikl

Oldboya

FELIETON WŁADYSŁAWA SIKORY

W „GL” ostatnio o jesieni i nacjonalizmach, ja, prawem starucha, pozostanę przy jesieni. A bo ojciec, bo genius loci!

15 października wypada Jadwiga – były na Jadwiegę w Mostach koło Jabłonkowa i były matczyne matka moja była Jadwiska! – ka... Zatem jesień. A koja... ona z pastwiskami bez... z pastwiskami w Beski... z czasami pastwiskami. Pa... było zawsze udziałem... synów trzecz... z ojcowskie bydło na mieszkach pod lasem, z... na rozłożystych ziemniacz... rżkach – „kany widzę”.

Po Jadwidze kany widzę

Na wakacjach proponuje się nowości, i tak w telewizji zapowiada się powrót do westernów, po spaghetti westernach zatknięto po prostu za westernami... Zdobaczmy! Jesień kojarzyła mi się nieraz z Józefem Chełmońskim (1849-1914), jednym z realistów polskiego malarstwa w II połowie XIX wieku, np. z „Babim latem”, z „pieczokami” za pastwiskiem, gdzie trawy jak w psalmie Dawidowym. Tamte... ze strzelbą na ramieniu jabłonkowski... w świecie toczyła się wojna, a my

z bratem Antkiem obserwowaliśmy jego Knopkowe zachody pod Przyporem. Kazał nam strzec okolicy dla Vaterlandu, to buntowaliśmy się, strzelali z bicia, z zaciętości rury wbijanej w ognisko...

Wszystko zresztą uwalniało nas od dyscypliny własnościowej, puszczałyśmy bydło wolno – szło ono przed siebie, gdzie łaska, i gdzie zachowało się trochę bujnej runi. Matka karmiła nas wtedy „kapuśniakami”, więc kołaczami z kapustą zamiast „posypki”. Znakomite były tamte „kołaczki” i tamte młode czasy niezdarne.

A w ziemniaczyskach koledzy gładzili rękami długie szlaki z czerwonymi „lampami” owoców jarzębiny i dzikiej róży, robiło się też znakomicie skocznie do uprawiania pastuskiego sportu, wystarczało pilnować krowich wędrowek, byle krowiny się nie zagubiły na szerokiej łanach pod Przyporem i obok Równi rozległych, grzybowych. Czekano się, zanim śnieg nie zakończy sezonu pojadawczego „na Wyrachach”. Wszystko co pozostaje w naszej pamięci jako relikty młodości, jako smak czasu sprzed lat.

Jesień przystaje za plotem, rozgląda się z nami w czasie, złoci liście, prosi się za sobą w marzenia. Jak u Chełmońskiego z „pieczokami”.

Nie martwi się o los festiwalu

Tuż przed rozpoczęciem ogłaszania werdyktu jury 15. Trzynieckiego Lata Filmowego w sali kina Kosmos pojawiła się wiceburmistrz miasta Milada Hejmajová. Od trzech lat święto filmu czeskiego, polskiego i słowackiego gości właśnie w Trzyńcu. Zaistniała więc wspaniała okazja, by zapytać reprezentanta władz miasta o podejście do imprezy.

Była Pani na rozpoczęciu festiwalu, dzisiaj spotykamy się na rozdaniu nagród. Udało się Pani obejrzeć też jakiś film?

Zdażyłam obejrzeć wczorajsze „Pusinky”. Byłam bardzo ciekawa, jak wygląda film o młodych ludziach. I potwierdził moją tezę, że młodość jest dosyć chaotyczna i zwariowana.

Jak wygląda porównanie lat Pani młodości z filmem?

Kiedy wspominam swoją młodość, to muszę się zgodzić z reżyserką, może z tym zastrzeżeniem, że ową chaotyczność i zwariowanie cofnęłabym w swoim życiu o dwa lata. Jednak biorąc pod uwagę zamysły pani reżyserki wobec innych scen w filmie, dojrzalszy wiek, około 18 lat, był tu faktycznie bardziej odpowiedni.

Jako wiceburmistrz reprezentuje pani miasto. Czy władze miasta cieszy fakt, że ten festiwal przesunął się z Cierlicka do Trzyńca?

Cieszymy się z tego, każda tego typu akcja jest urozmaicheniem życia kulturalnego w mieście. Wiem, że pierwsze dwie edycje miały stosunkowo niską frekwencję. Myślę, że razem z Klubem Kultury dosyć dużo zrobiliśmy w kierunku poprawy sytuacji.

Jakich działań podjęło się miasto, aby festiwal mógł cieszyć się popularnością?

Rozmawialiśmy, jak mogłaby wyglądać promocja imprezy.

Włec miasto pomagało w organizacji festiwalu?

Na przykład doradzałyśmy, jak można by było propagować festiwal. Udało nam się włączyć do festiwalu gimnazjum, prywatną szkołę handlową. Szkoła zawodowa z Trzyńca – Kanady już w roku minionym wzięła udział w festiwalu. W ten sposób na pewno dotarliśmy do młodych ludzi z informacją, że taki festiwal w Trzyńcu przebiega. Po tegorocznej edycji nie martwię się o dalsze losy Trzynieckiego Lata Filmowego.

Wierzy więc Pani, że Trzynieckie Lato Filmowe zostanie w Trzyńcu już na zawsze?

Nie ma rzeczy wiecznych. Ale mam nadzieję, że zostanie jeszcze długo.

Czy miasto będzie chciało zatrzymać festiwal u siebie?

Oczywiście. Nie mogę mówić oczywiście w imieniu wszystkich, ale jeśli chodzi o mnie i ludzi ze sfery kultury, to mogę powiedzieć, że na pewno. Byłaby szkoda, gdyby festiwal przestał istnieć.

Dziękuję za rozmowę

HALINA SIKORA

ANNALS

Nr
298

Memiota

Tajemniczy Patenier

W madryckim Muzeum Prado otwarto wyjątkową ekspozycję – malowanych na desce obrazów zapomnianego nieomal twórcy flamandzkiego, **Joachima Pateniera**. Na całym świecie jest tych obrazów

zaledwie 29, twórcą wystawy udało się zgromadzić 22.

J. Patenier jest postacią enigmatyczną. Niewiele wiadomo o jego życiu, nic o początkach – gdzie i u kogo uczył się fachu, z jaką pracownią był związany. Najwcześniejsze zapisy pochodzą z 1515 r., kiedy został członkiem cechu malarzy w Antwerpii. Był to wówczas pierwszy port Europy i centrum wielkich operacji finansowych. Antwerpię nazywano diamentem w pierścieniu świata. Wenecki ambasador w jednym z listów westchnął: *Ogarnął mnie smutek, gdy ujrzałem, że Antwerpia prześcignęła Wenecję*.

Miasto stało się kwitnącym ośrodkiem sztuki. Przyciągało najznakomitszych malarzy niderlandzkich. Jak gwiazda przewodnia świecił tworzący w XVI w. **Flamand Patenier**, mistrz przestrzeni budowanych z prostopadłych ekranów i brązowo-zielono-niebieskich perspektyw – pisał **Zbigniew Herbert** w esej *Delta*.

Jak podają leksykony, twórczość Pateniera zapoczątkowała wyodrębnienie się krajobrazu jako samodzielnego gatunku malarskiego. Jednak natura nigdy nie stanowiła odrębnego tematu jego dzieł. Pełniła rolę scenerii, imponującego tła dla scen religijnych.



Joachim Patenier: Kuszenie św. Antoniego, 1515. Dzieło wspólne Pateniera i Quentina Massysa.

JOACHIM PATENIER, pisany również Patinier i Patinir (ok. 1480/1485 – 1524), urodził się na terenie dzisiejszej południowej Belgii, być może w Bouvignes albo w Dinant, umarł w Antwerpii.

W 1515 r. został członkiem Bractwa św. Łukasza w Antwerpii, prowadził tam prawdopodobnie własną pracownię.

O JEGO ŻYCIU prawie nie wiadomo. Był dwukrotnie żonaty i miał troje dzieci. Gościem na jego drugim weselu, w 1521 r., był **Albrecht Dürer**, przebywający wówczas w Antwerpii.

Przepraszamy

Z uwagi na wyjątkowy temat numeru, ostatni odcinek rozważań o stereotypowej „poprawności” językowej K. Kaszpera zostanie opublikowany za tydzień. Przepraszamy.



Pałac Izraela Poznańskiego

kim i polskim „Lodzer Anzeiger” („Łódzkie Ogłoszenia”), od 1865 r. jako „Lodzer Zeitung”. W latach 1884-92 wydawano „Dziennik Łódzki”.

W 1808 r. otwarto pierwszą publiczną polską szkołę elementarną z jednym nauczycielem. Dalsze polskie szkoły elementarne powstały w Łodzi dopiero w połowie XIX w.

Ostoją polskości był Kościół katolicki. Dużą rolę w upowszechnianiu języka i kultury polskiej odegrały bractwa religijne, chóry kościelne, orkiestry i towarzystwa muzyczne.

Historia miasta

Łódź – drugie pod względem liczby ludności miasto w Polsce (758 343 osób) i czwarte pod względem powierzchni (293,25 km kw.). Największe polskie miasto położone w całości po zachodniej stronie Wisły. Ważny ośrodek akademicki (6 uczelni państwowych, 17 prywatnych), a także kulturalny.

Pierwsza wzmianka w dokumencie z 1332 r. (wieś Łodzia); prawa miejskie nadane w 1423. Do końca XVII w. Łódź rozwija się jako małe miasteczko rolnicze. W szczytowym okresie rozwoju „Łodzi rolniczej” na początku XVI w., miasteczko liczy ok. 700 mieszkańców. Okres najazdów szwedzkich w połowie XVII w. doprowadza do upadku i częściowego wyludnienia. W 1739 r. w Łodzi mieszkało raptem 97 rodzin. W 1777 r. Łódź liczyła 265 mieszkańców, a w mieście stało 68 domów. Po II rozbiorze Polski w 1793 r. Łódź trafia do zaboru pruskiego. Od 1807 należy do Księstwa Warszawskiego, od 1815 do Królestwa Polskiego. W 1820 r. zostaje włączona do grona osad przemysłowych – jako ośrodek tkactwa i sukiennictwa.

Do „Łodzi przemysłowej” przybywają przedsiębiorcy i robotnicy m.in. z Wielkopolski i Śląska, ale głównie z Brandenburgii, Saksonii, Czech i Moraw. Następuje gwałtowny rozwój Łodzi i przeobrażenie jej w ciągu kilkunastu lat z małej miejsciny (liczącej w 1830 r. 4 tys. mieszkańców) w przemysłową metropolię z 500 tys. mieszkańców w 1914 r. Powstają wielkie manufaktury, m.in. kompleks fabryczny Ludwika Geyera, rozwijający się od 1828 r. – z pierwszą na terenach Królestwa Polskiego maszyną parową (1839) – znany dziś jako Biała Fabryka. W latach 30. XIX w. jest to największe przedsiębiorstwo przemysłowe w Królestwie Polskim; Łódź eksportuje swe wyroby głównie do Rosji i Chin.

Miasto staje się miejscem wielkich szans, głównie dla Żydów, Niemców, Polaków i Rosjan – przysłowiową Ziemią Obiecanej (jest to publicystyczne określenie Łodzi, będące tytułem jednej z najlepszych powieści W. Reymonta). Opr. (kk)



Willa Reinholda Richtera (obecnie rektorat Politechniki Łódzkiej).

Wschodząca gwiazda polskiej wokalistyki jazzowej Aga Zaryan.

Redakcja Kazimierz Kaszper ♦ Materiały prosimy przysyłać pod adresem „GL” lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz ♦ Numer zamknięto 17. 9. 2007

Sztuka łączy narody



FESTIWAL
DIALOGU
CZTERECH
KULTUR
ŁÓDŹ

Kronenberg, który w 1848 r. wraz z M. Rosenem założył dom bankowy. W dużej mierze finansował on początki przemysłu w Królestwie Polskim.

Wśród funkcjonujących w Łodzi firm żydowskich pierwszą pozycję nieziemiennie od lat 70. XIX w. zajmowały zakłady bawelniane „Tow. Akc. I. K. Poznański”, zatrudniające w 1913 r. 7000 robotników. Drugim pod względem liczby zatrudnionych oraz wartości produkcji, żydowskim przedsiębiorstwem tekstylnym w Łodzi w 1913 r. było „Tow. Akc. Wyrobów Bawelnianych Sz. Rosenblatt”, trzecim wielkim przedsiębiorstwem było „Tow. Akc. M. Silberstein”.

Polacy

Polacy przybywający do Łodzi rekrutowali się głównie z pozbawionych ziemi chłopów i mieszkańców małych rolniczych miasteczek zachodnich obszarów Królestwa Polskiego. W 1820 r. na 737 mieszkańców Łodzi przypadało 496 Polaków. Jednak liczebnie przeważającą pozycję wśród mieszkańców Łodzi Polacy zajęli stopniowo po carskiej reformie uwłaszczeniowej w 1864 r., tak że pod koniec XIX w. ludność polska już ilościowo dominowała.

Napływająca do miasta ludność polska wchodziła najczęściej w szeregi klasy robotniczej (przemysł włókienniczy, metalowy, budownictwo, transport), po części do rzemiosła i inteligencji. Dużo Polek zatrudniano jako służbę domową. Ludność polska czynnie popierała zryw niepodległościowy. Powstanie Listopadowe wspierano głównie składkami, znacznie szerszy był udział łódzkich Polaków w Powstaniu Styczniowym. W 1892 r. doszło do pierwszego na ziemiach polskich strajku powszechnego znanego pod nazwą „Bunt Łódzki”.

W tych burzliwych latach zaczęła się ukazywać w Łodzi pierwsza gazeta w języku niemieckim.

Kiedy świadek milczy, staje po stronie kata

Jerzy Kropiwnicki, prezydent Łodzi, mieszka w tym mieście od 20 roku życia. Słyszał o getcie, ale dopiero w 2004 r. dowiedział się, że w 1944 r. wymordowano w Łodzi 250 tys. Żydów. – *Dlaczego tego nie wiedziałem?* – pyta. – *To dało mi do myślenia, dlaczego nigdy nie słyszałem o 46., 50., 55. rocznicy obchodów likwidacji Łódzkiego Ghetto?*

Postanowił zorganizować wielkie uroczystości. – *Chciałem tę 60. rocznicę przejść z całym miastem. Uznałem, że to wielkie wyzwanie moralne. Bo zbrodnia zdarzyła się obok nas. Kiedy jest kat, ofiara i świadek, to świadek ma dwa wyjścia. Albo milczy i wtedy staje po stronie kata. Albo krzyczy razem z ofiarą. Naszym obowiązkiem jest krzyczeć. Nie ma trzeciej drogi.*

Obchody stały się głośne na całym świecie. Okazało się, że była to najlepsza w historii promocja Łodzi. Wiele inwestycji napłynęło do miasta właśnie dlatego. Wspomina jeden z urzędników miejskich: – *Pamiętam, ważyły się losy inwestycji Della. Zadzwońił pewien bardzo wpływowy Żyd nowojorski, wcale niepracujący w Dellu. Powiedział nam, żebyśmy się nie martwili, że wszystko jest już załatwione.*

Żydzi na powrót polubili Łódź. Rozkwita turystyka sentymalna. Przyjeżdżają Żydzi i Niemcy, i Rosjanie. Kropiwnicki: – *A pamiętam, że kiedy opowiadałem o moich planach znajomym, byli pewni, że to się nie uda. Pytali mnie, czy ukrzyżują mnie Żydzi, czy Polacy, a może jedni i drudzy.*

Łatwiej jest
rozbić atom
niż przesąd.

Albert Einstein

NAPIERW PRZEMYSŁ
I FINANSE,
OBECNIE ZAŚ...

W 11. 8. do 9. 9. przebiegała w Łodzi i okolicznych powiatach 6. edycja Festiwalu Dialogu Czterech Kultur. Festiwal jest poświęcony kulturom żydowskiej, polskiej, niemieckiej i rosyjskiej.

W tym roku reprezentowane były wszystkie dziedziny sztuki, od muzyki poważnej i popularnej poprzez film, teatr aż po malarstwo i fotografię. Łącznie odbyło się ok. 150 koncertów, spektakli teatralnych, projekcji filmowych, wystaw, spotkań i paneli dyskusyjnych. Wśród gwiazd pojawili się m.in.: sopranistka **Barbara Hendricks**, laureatka ubiegłorocznego Konkursu im. Wieniawskiego w Poznaniu **Agata Szymczewska**, wschodząca gwiazda polskiej wokalistyki jazzowej **Aga Zaryan** i norweski prekursor nu-jazzu **Nils Petter Molvaer**. Z powodu deszczu koncertu rewelacyjnego piosenkarza **Ziemka Kosmowskiego** (żydowski folklor muzyczny) wysłuchała tylko garstka fanów. Festiwalowi towarzyszyła konferencja „Żyd wieczny przybysz”, w której brał m.in. udział b. ambasador w Polsce, **Szewach Weiss**. Najslabiej reprezentowana była kultura niemiecka.

Wielonarodowościowa Łódź

W latach 20. XIX w. Łódź była niewielką miejscowością, ale już w 1900 r. mieszkało w niej 300 tys. ludzi. Miasto gwałtownie się rozrzucało dzięki przemysłowi włókiennicemu, w którym zaangażowani byli przedstawiciele wszystkich czterech kultur. Wytwarzała się specyficzna kultura wielonarodowościowa, fabrycznej Łodzi. Budowane były kościoły, zbory, cerkwie i synagogi. Poszczególne nacje wydawały różnojęzyczne gazety, tworzyły swoje organizacje i stowarzyszenia.

Kuszenie

Napływ Rosjan do Łodzi nastąpił w rezultacie polityki rusyfikacyjnej podjętej po powstaniu styczniowym. Zjeżdżali tu rosyjscy urzędnicy, policjanci, prokuratorzy, adwokaci, policjanci, nauczyciele. Sporo kadry technicznej wyjeżdżało w związku z budową linii kolejowej. Powstał rosyjski garnizon wojskowy. Zdezeretowani żołnierze często nie wracali do rodzinnych, podejmowali w mieście pracę w przemyśle, później także służbę w policji. Pod koniec XIX w. w Łodzi mieszkało ok. 900 Rosjan, którzy uważali język rosyjski za ojczysty.

W 1863 r. w Łodzi zapoczątkowała działalność polska parafia prawosławna. Obok parafii skupiającej prawosławnych mieszkańców w mieście działało później także prawosławne duszpasterstwo wojskowe. W 1884 r. zbudowano cerkiew św. Aleksandra (ul. J. Kilińskiego 58, obecnie katedra prawosławna), a w końcu XIX w. cerkiew św. Jerzego (ul. Pirmowicza 14) i cerkiew garnizonową (ul. Jerzego 11). Przed I wojną światową w Łodzi były trzy prawosławne cmentarze: dwa parafialne (Ogrodowa i Doły) oraz wojskowy (Doły).

W Łodzi pojawili się w XVIII w. Zamożni Żydzi, którzy w Łodzi sfinansowali np. szereg szpitali, szkół a nawet sieci gazyfikacji. Wspierali także działalność stowarzyszeń, np. Czerwonego Krzyża.

W wschodniej części miasta, na powierzchni ok. 100 tys. nagrobków, są wśród nich prawosławni Żydzi i architekci. Największe nagrobki wielkich przemysłowców: **Poznański, Silbersteinowie, Prussakowie, Stillerowie, Jaroński, Osserowie**. Są tu także groby rodziców **Tawima i Artura Rubinstejna** oraz rozrzucone groby ofiar getta.

W latach 40. XIX w. powstało kilka banków, których właścicielami byli Żydzi. Zajmowały się one udzielaniem kredytu, największe z nich to banki **Z. S. Natanson, D. M. Szereszowa, A. Wertheima**. Najwybitniejszym bankierem pochodzenia żydowskiego był w XIX w. **L.**

Televizja zastrzega sobie prawo

Wyczenia



Dnia 16 września 2007 obchodzili 35-lecie związku małżeńskiego

państwo
**ZOFIA I ALFRED
KUBIŚ**

z Czeskiego Cieszyńska. Serdeczne życzenia z wyrazami szacunku oraz dużo życiowej optymyzmu na dalsze wspólne lata składają córki Maryla i Barbara.

GL-547

Wspomnienia

Nie umarli, o których pamięć trwa...

Dnia 18. 9. mija 1. bolesna rocznica śmierci naszej Kochanej Matki, Babci i Prababci

śp. **MARII ZALESKIEJ**

z Suchej Górnej, rodaczki ze Stonawy,

śp. **RUDOLFA ZALESKIEGO**

O chwilę wspomnień prosi najbliższa rodzina.

GL-537



Śpieszmy się kochać ludzi
Tak szybko odchodzą...

Dnia 18 września 2007 obchodziłby 75 lat

śp. **JAN PILCH**

z Suchej Górnej. O chwilę wspomnień prosi żona Anna, córka i syn z rodziną.

GL-543

W teatrze

SCENA POLSKA - TRZYNIEC:

Wizyta (18, godz. 19.00);

SCENA CZESKA - HAWIERZÓW:

Slunce pro dva (18, godz. 19.00);

KARWINA: „Slunce pro dva”

(18, godz. 19.00).

W kinach

KARWINA - Centrum: Shrek 3 (18,

godz. 17.45, 20.00); **Reflex:** Ce-

zarzawa (18, 19, godz. 17.00, 20.00);

HAWIERZÓW - Centrum: Tupot

świeżych stóp (18, 19, godz. 15.30);

TRZYNIEC - Kosmos: Czar-

na księża (18, 19, godz. 17.30); -Zo-

łot (18, godz. 20.00); Piętno (19,

godz. 20.00); **CIESZYN - Piast:** 7

człowieków - Las to za mało! (18,

godz. 16.00, 17.45); Miłość i inne

złoty (18, 19, godz. 19.30).

W na antenie

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1,

wiadomości regionalne od

18.00; TVC 2, sobota od godz.

18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3

107,3 i Trzynieć 105,3 MHz, po-pt:

18.00, nie: 18.30.

W terenie

KARWINA - UWAGA ZMIANA! Ze-

stanie Rady Obwodowej 19. 9. o

godz. 17.00 w Porębie. Obecność

niezbędna.

PZKO - Konwent Prezesów

PZKO 20. 9. o godz. 16.00 w sali

Klubu przy ul. Bożka w Cz. Ciesz-

ynie. Prezentacja od godz. 15.30.

PTS „BŚ” - informuje, iż od-

wołanie autobusu na wycieczkę Ma-

Nekrologi

Po trudach życia pełnego znoju,
śnij swój wieczny sen i odpoczywaj w pokoju.



śp. **EWA CZEPCZOROWA**

z domu Kaleta, zamieszkała w Cz. Cieszynie. Pożegnanie Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 20 września 2007 o godz. 14.00 w kościele ewangelickim Na Niwach w Czeskim Cieszyńsku. Zasmucona rodzina.

AD-137



...a po człowieku dzwoni dzwon,
aby inni pamiętali...

J. Iwaszkiewicz

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 16 września 2007 zmarła po krótkiej i ciężkiej chorobie w wieku 77 lat nasza Droga Matka, Teściowa, Babcia i Kuzynka

DZIENNIKARKA

śp. **ŁADA KRUMNIKŁOWA**

z domu Rajska, zamieszkała w Czeskim Cieszyńsku. Drogą Zmarłą pożegnamy w piątek 21 września 2007 o godz. 14.00 w kościele katolickim w Alejach w Czeskim Cieszyńsku. Zasmucona rodzina.

AD-138

Szczerze wyrazy współczucia z powodu zgonu byłej redaktor „Głosu Ludu”

śp. **ŁADY KRUMNIKŁ**

składa najbliższej rodzinie Zmarłej zespół „GL”.



Wystawa twórczości Edgara Barana cieszy się w karwińskim Domu Kultury dużą popularnością.

Z OKAZJI JUBILEUSZU EDGARA BARANA

Urodzinowa wystawa

KARWINA (o) - W Galerii im. Josefa Mánesa Miejskiego Domu Kultury w Karwinie Nowym Mieście oglądać można obrazy znanego plastyka **Edgara Barana**, członka Polskiego Stowarzyszenia Artystów Plastyków w RC oraz innych grup artystycznych. Wystawę przygotowano z okazji jubileuszu 70. rocznicy jego urodzin (*14. 9. 1937) i jest kolejną z niezliczonej ilości prezentacji jego obrazów, tak w RC, jak też i w Polsce.

Karwiński plastyk jest synem znakomitego artysty Otakara Barana. Jego twórczość bardzo trudno oceniać, choć równie trudno nie doceniać jego kunsztu i interesującego dorobku. Najchętniej maluje miejsca związane z jego rodzinnym krajem, ze środowiskami, w których czuje się najlepiej. Obok wielu zakątków Karwiny i okolic, ukochał też Beskidy. Nie można pominąć też innego tematu przejawiającego się w jego obrazach, mianowicie karwińskich i południowoczeskich stawów. Ich tafle grają wieloma kolorami, a odbłaski wody przyciągają uwagę wrażliwego widza.

Pejzaże Edgara Barana są pełne spokoju i poezji i odzwierciedlają najpełniej jego emocje i kontemplacje krajobrazu przeżywanego w samotności, bez udziału innych ludzi. Wystawa stanowi próbę podsumowania twórczych dokonań artysty. Pozwala lepiej poznać autora, który w swoich obrazach odzwierciedla otaczający go świat - pełen hałasu, agresji, pośpiechu i anonimowości.

Wystawę w Galerii im. Josefa Mánesa oglądać można do 5 października, od wtorku do piątku, w godz. 9-12 i 12.30-17 oraz w soboty, od godz. 10 do 13 oraz od 13.30 do 18.

W bibliotece o buddyzmie

CZ. CIESZYN (kor) - Żywy przekaz metod do pracy z umysłem przenosi się do Europy i do zachodniego świata w ogóle - twierdzi **Rafał Olech**, polski nauczyciel buddyzmu Diamantowej Drogi, który właśnie dzisiaj rozpoczyna tygodniowe tournée po RC. Pierwszy wykład gość z Polski wygłosi w Bibliotece Miejskiej przy ul. Ostrawskiej w Cz. Cieszynie.

Nad Olzą R. Olech wygłosi wykład pt. „Buddyzm - metody rozwijania umysłu”. - *Buddyzm daje ludziom wyjątkowe i skuteczne metody rozwijania się. Dzięki nim ludzie rzeczywiście się zmieniają i to jest coś bardzo niezwykłego* - twierdzi.

Wykład R. Olecha w Olzę organizuje Stowarzyszenie Diamantowej Drogi, linii Karma Kagju - stowarzyszenie zrzeszające ponad 40 ośrodków i grup medytacyjnych w RC. Centrum w Cz. Cieszynie ma siedzibę przy ul. Fabrycznej i odwiedzają je praktykujący buddyści z obu stron Olzy. Publiczne medytacje przebiegają tu 2 razy w tygodniu - we wtorki i piątki od godz. 19.00.

Zapraszamy chłopców w wieku przedszkolnym i uczniów klas 1 do 4!

Zostań członkiem klubu hokejowego HC Oceláři Trzynieć!



Jako członek hokejowego uczniowskiego zespołu zyskasz nowych przyjaciół i nauczysz się najszybszej gry zespołowej na świecie od doświadczonych trenerów.

Dla nowych członków naszego klubu hokejowego przygotowaliśmy w tym roku bardzo dogodne warunki:

- darmowe wypożyczenie kompletnego hokejowego wyposażenia
- bezpłatne treningi, czyli zwolnienie z rocznych opłat członkowskich aż do 5. klasy
- zapewniamy możliwość studiowania w specjalizowanej szkole w Trzyńcu.

Zapraszamy wszystkich adeptów najbardziej popularnego sportu zimowego u nas, nie tylko z Trzyńca, ale również szerokiej okolicy od Czeskiego Cieszyńska aż po Mosty pod Jabłonkowem. Zapraszamy również chłopców z miejscowości granicznych okolicznych państw.

Bliższe informacje podadzą trenerzy:

trener główny ds. młodzieży René Mucha, tel. 606 638 811

inż. Dušan Adamčík, tel. 602 546 626

kancelaria trenerów ds. młodzieży, tel. 558 325 261

GL-545

Oferty

USŁUGI - koparko-ładowarka, minikoparka, transport. Tel.: +48 603 642 369, +48 607 667 191, +48 607 660 838. Goleśzów (k. Cieszyńska). GL-504

Wystawy

GALERIA „KROPKA”, Cz. Cieszyn, Jablunkovská 853: Wystawa poplenerowa malarstwa artystów SAP-u „Beskidy 2007”. Wystawa potrwa do 3. 10. www.galeriakropka.eu.

MINIGALERIA „NA PŁOCIE”, Biblioteka Miejska Cz. Cieszyn Sibi- ca: Wystawa „Moje miasto Czeski Cieszyn”. Wystawa czynna w czasie otwarcia biblioteki, do 5. 10.

GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO, Biała Galeria: Wystawa Bronisława Liberdy „Obrazy, grafika”. Wystawa czynna do 30. 9.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Karwinie, rynek Masaryka 10: do 21. 10. wystawa „Motocykl duży - mały, każdy w sobie coś ma”. Czynna wt-pt: 9-17; so: 9-13; nie: 13-17.

Co za Olzą

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA, ul. Mennicza 46, Cieszyn: Wernisaż wystawy „Źródła do dziejów Cieszyńska” 19. 9. godz. 14.00. Wystawa czynna wt-pt: 8-18, so: 9-15, do 11. 1.

MUZEUM USTROŃSKIE, ul. 3 Maja 68, Ustroń Brzegi: KLUB PROPOZYCJI - Wernisaż wystawy „Druki bibliofilskie” ze zbiorów M. Skalikowej 19. 9. o godz. 17.00. Czynna codziennie w godz. 11-16.

MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, ul. Regera 6, Cieszyn: do 30. 9. wystawa „Skarby ziemi wydarte”. Czynna w godz. pracy Muzeum.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynna codziennie 9-16.

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. • Adres redakcji: Redakcja „Głosu Ludu”, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Beata Schönwald, schonwald@glosludu.cz • Zastępca redaktora naczelnego: Jacek Sikora, sikora@glosludu.cz • Redaktor sportowy: bitmar@glosludu.cz, 596 612 346 • Redaktorzy terenowi: chlupova@glosludu.cz • 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz • www.glosludu.cz • Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: zakaznickacentrum@mediaservis.cz • Zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: zakaznickacentrum@mediaservis.cz • Dostawę prenumeratom prowadzi spółka Mediaservis, s.r.o., Zákaznické centrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, Brno 659 51 • Kolportaż: SMD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegross, s.r.o. • Druk: Druk: Ringier Print CZ, a.s. Ostrava • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

WTOREK 18 WRZESNIA

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.35 Domisie 9.00 Moliki książkowe, czyli - co czytać dziecku (mag.) 9.10 Magazyn Medyczny 9.25 Kwadrans na kawę 9.45 Mieszkań w Europie 10.05 Czesław Niemen i Aerolit - Sopot '74 10.40 Ranczo - Goście z zaświatów (s.) 11.30 Plebania (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Klan (s.) 12.35 Pamiętaj o mnie 12.45 Sportowy tydzień 13.15 Warto kochać (s.) 14.00 Katyń - 60 dni na planie (film dok.) 14.25 "Katyń" - po premierze filmu Andrzeja Wajdy 14.55 Rozmowy na temat... 15.05 Reportaż 15.30 Podróżnik 15.55 Zwierzowiec 16.10 Magazyn Medyczny 16.25 Kwadrans na kawę 16.45 Moliki książkowe, czyli - co czytać dziecku (mag.) 17.00 Teleexpress 17.15 Domisie 17.40 Opowieści wiatru i morza (mag.) 18.00 Oto jest pytanie 18.25 Polska z bocznej drogi 18.40 Pamiętaj o mnie 18.50 Plebania (s.) 19.15 Dziwne przygody Koziołka Matołka 19.30 Wiadomości 20.10 Klan (s.) 20.35 Polska racja 21.05 Kopciuszek (s.) 21.35 Jan Nowak Jeżoriański - kulisy zdarzeń (dok.) 22.05 Forum 23.00 Magazyn Ekspresu Reporterów 23.30 Panorama 23.55 Kwadrans na kawę 0.15 Oto jest pytanie 0.40 Pamiętaj o mnie 0.50 Plebania (s.) 1.15 Dziwne przygody Koziołka Matołka 1.30 Wiadomości 2.00 Klan (s.) 2.25 Polska racja 2.55 Kopciuszek (s.) 3.20 Jan Nowak Jeżoriański - kulisy zdarzeń (dok.) 3.50 Forum 4.35 Polska z bocznej drogi 4.50 Zaczysze gwiazd 5.15 Magazyn Ekspresu Reporterów 5.40 Zwierzowiec.

ŚRODA 19 WRZESNIA

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.35 Domowe przedszkole 9.00 Ostoja 9.25 Oto jest pytanie 9.50 Szansa na Sukces 10.40 Świadkowie nieznanych historii (public.) 11.10 Sekcja 998 (s.) 11.35 Plebania (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Klan 12.35 Pamiętaj o mnie 12.45 Polska racja 13.15 Kopciuszek (s.) 13.40 Jan Nowak Jeżoriański - kulisy zdarzeń (dok.) 14.10 Duże dzieci 15.00 Magazyn Ekspresu Reporterów 15.25 Łączy nas Polska 15.40 Kuchnia z Okrasą 16.05 Laboratorium XXI wieku (mag.) 16.30 Ostoja 17.00 Teleexpress 17.15 Domowe przedszkole 17.40 Afisz (mag.) 18.10 Sekcja 998 (s.) 18.35 Pamiętaj o mnie 18.50 Plebania (s.) 19.15 Paczka znad Kangurkowego Potoku 19.30 Wiadomości 20.10 Klan (s.) 20.35 Wieści Polonijne 21.05 Egzamin z życia (s.) 21.55 ROPCio (dok.) 22.25 Biznes z gwarancją (mag.) 22.45 Errata do biografii 23.05 Magazyn Olimpijski - Olimpijczycy 2008 23.30 Panorama 23.34 Archiwum Północy (rep.) 23.50 Misja specjalna (mag.) 0.15 Sekcja 998 (dok.) 0.40 Pamiętaj o mnie 0.50 Plebania (s.) 1.15 Paczka znad Kangurkowego Potoku 1.30 Wiadomości 2.00 Klan (s.) 2.25 Wieści Polonijne 2.55 Egzamin z życia (s.) 3.40 ROPCio (dok.) 4.10 Afisz (mag.) 4.35 Opowieści wiatru i morza (mag.).

CZWARTEK 20 WRZESNIA

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.35 Budzik 9.00 Raj (mag.) 9.25 Afisz (mag.) 9.50 Wideoteka dorosłego człowieka 10.35 Wyjeżdżam - zostaje? (rep.) 10.55 Nasze domy (mag.) 11.10 Zaproszenie - Walońskie marzenia 11.30 Plebania (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Klan (s.) 12.35 Pamiętaj o mnie 12.45 Wieści Polonijne 13.15 Egzamin z życia (s.) 14.00 Errata do biografii 14.25 Biznes z gwarancją (mag.) 14.45 ROPCio (dok.) 15.15 Misja specjalna (mag.) 15.40 Magazyn Olimpijski - Olimpijczycy 2008 16.00 Na misyjnym szlaku - Napo (rep.) 16.15 Trudny wiek? Trudny czas... (rep.) 16.30 Raj (mag.) 17.00 Teleexpress 17.15 Budzik 17.45 Wyjeżdżam - zostaje? (rep.) 18.05 Było, nie minęło 18.35 Pamiętaj o mnie 18.50 Plebania (s.) 19.15 Kasztaniaki 19.30 Wiadomości 20.10 Klan (s.) 20.35 Z daleka, a z bliska 21.15 Ożenek (teatr) 22.50 Warto rozmawiać 23.40 Panorama 0.04 Raj (mag.) 0.25 Wyjeżdżam - zostaje? (rep.) 0.45 Pamiętaj o mnie 0.55 Plebania (s.) 1.20 Kasztaniaki 1.30 Wiadomości 2.00 Klan (s.) 2.25 Z daleka, a z bliska 3.10 Ożenek (teatr).

PIĄTEK 21 WRZESNIA

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.35 Program dla dzieci 9.00 Podróż za jeden uśmiech (s.) 9.30 Polska samorządność Wileńsz-

czynny (rep.) 9.50 Było, nie minęło 10.15 Bzik kulturalny 10.45 Z daleka, a z bliska 11.30 Plebania (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Klan (s.) 12.35 Pamiętaj o mnie 12.45 Polska na weekend 13.10 Hity satelity 13.25 Teatr 14.50 Polska z bocznej drogi 15.05 Forum 15.55 Ulice Kultury (mag.) 16.10 Reportaż 16.30 Wojciech Ciejrowski - bosy przez świat (rep.) 17.00 Teleexpress 17.15 Program dla dzieci 17.40 Polska samorządność Wileńszczyzny (rep.) 18.00 Polska na weekend 18.25 Hity satelity 18.40 Pamiętaj o mnie 18.50 Plebania (s.) 19.15 Pampalini, łowca zwierząt 19.30 Wiadomości 20.10 Klan (s.) 20.35 Na dobre i na złe (s.) 21.25 Porozmawiaj z Haliną 22.00 Kino Sasiadów - Pociąg życia (film franc.) 23.40 Panorama 0.20 Polska na weekend 0.45 Pamiętaj o mnie 0.55 Plebania (s.) 1.15 Pampalini, łowca zwierząt 1.30 Wiadomości 2.00 Klan (s.) 2.25 Na dobre i na złe (s.) 3.15 Porozmawiaj z Haliną 3.45 Hity satelity 4.00 Kino Sasiadów - Pociąg życia (film franc.).

SOBOTA 22 WRZESNIA

6.00 Plebania (s.) 8.00 Dla niesłyszących - Echa Panoramy 8.35 Porozmawiaj z Haliną 9.05 Tajemnica Sagali (s.) 9.30 Zwierzowiec 9.45 Wojciech Ciejrowski - bosy przez świat (rep.) 10.10 Duże dzieci 11.00 Złotopolscy (s.) 11.25 Pamiętaj o mnie 11.35 Cała naprzód (mag.) 12.00 Podróż kulinarne Roberta Makłowicza 12.30 Codzienna 2 m 3 (s.) 13.00 Wiadomości 13.10 Na dobre i na złe (s.) 14.00 Dziękujemy za solidarność 14.10 Dzika Polska (dok.) 14.40 Made in Poland 15.05 Szatan z siódmej klasy (s.) 16.00 Śniadanie na podwieczorek 17.00 Teleexpress 17.15 Nie tylko o... 17.20 Pamiętaj o mnie 17.30 My w Finlandii (rep.) 18.00 Bzik kulturalny 18.25 M jak miłość (s.) 19.15 Milusiaki 19.30 Wiadomości 20.10 Ranczo (s.) 21.05 Program rozrywkowy 21.50 Pornografia (film pol.) 23.45 Duże dzieci 0.30 M jak miłość (s.) 1.15 Milusiaki 1.30 Wiadomości 2.00 Ranczo (s.) 2.50 My w Finlandii (rep.) 3.20 Codzienna 2 m 3 (s.) 3.45 Pamiętaj o mnie 3.55 Złotopolscy (s.) 4.20 Pornografia (film pol.).

NIEDZIELA 23 WRZESNIA

6.10 Klan (s.) 8.05 Śniadanie na podwieczorek 9.00 M jak miłość (s.) 9.45 Ziarno (mag.) 10.10 Bukolandia 10.35 Podróżnik - Bonga Afryka 10.55 Złotopolscy (s.) 11.20 Pamiętaj o mnie 11.30 Zaczysze gwiazd 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 13.00 Transmisja Mszy Świętej - z kościoła pw. św. Ignacego w Gdańsku - Starych Szkotach 14.05 Bulionerzy (s.) 14.55 Smaki polskie (mag.) 15.05 Rodzina jak z nut 15.45 Dokument 16.35 Zaproszenie 17.00 Teleexpress 17.15 Rozmowy na temat... 17.25 Pamiętaj o mnie 17.40 Szansa na Sukces 18.30 M jak miłość 19.15 Noddy 19.30 Wiadomości 20.10 Tak czy nie? (s.) 21.00 Wiadomości 21.45 Program rozrywkowy 22.10 Czas dla kibica - Sport 24.00 M jak miłość (s.) 0.45 Ziarno (mag.) 1.15 Noddy 1.30 Wiadomości 2.00 Tak czy nie? (s.) 2.50 Zaproszenie 3.10 Bulionerzy (s.).

PONIEDZIAŁEK 24 WRZESNIA

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.35 Program dla dzieci 9.00 My Wy Oni 9.25 Program rozrywkowy 9.50 Szatan z siódmej klasy (s.) 10.35 Moja Moskwa (dok.) 11.35 Plebania (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Klan (s.) 12.35 Pamiętaj o mnie 12.45 Concorchia, czyli polskie centrum w Westerwaldzie (rep.) 13.15 M jak miłość (s.) 14.00 Nie tylko o... 14.10 Tak czy nie? (s.) 15.00 Program rozrywkowy 15.45 Mieszkań w Europie - Kadyks (rep.) 16.05 Tajemnice lasu (rep.) 16.30 My Wy Oni 17.00 Teleexpress 17.15 Program dla dzieci 17.40 Dzika Polska (dok.) 18.05 Z archiwum IPN (mag.) 18.40 Pamiętaj o mnie 18.50 Plebania (s.) 19.15 Mały pingwin Pik-Pok 19.30 Wiadomości 20.10 Klan (s.) 20.35 Sportowy tydzień 21.05 Warto kochać (s.) 21.50 Dziękujemy za solidarność 22.05 Polak z Żytomierza 23.00 Magazyn Ekspresu Reporterów 23.30 Panorama 23.52 Polska samorządność Wileńszczyzny (rep.) 0.10 Z archiwum IPN (mag.) 0.40 Pamiętaj o mnie 0.50 Plebania (s.) 1.15 Mały pingwin Pik-Pok 1.30 Wiadomości 2.00 Klan 2.25 Sportowy tydzień 2.55 Warto kochać (s.) 3.40 Polak z Żytomierza 4.35 Podróż kulinarne Roberta Makłowicza.

BEZ BRAMEK W MECZU NA SZCZYCIE • W ORŁOWEJ ZREZYGNOWAŁ TRENER HONUS

Wyjazdowy remis Fotbalu Trzyniec

I LIGA

● **SLAVIA PRAGA - BANIK OSTRAWA 0:0.** Sędziował Kráľovec. W. 6423. **OSTRAWA:** Vašek - Marek, Cigánek, Bystron, Coupek - Mičola (86. Tesářík), Otepka, Metelka, Tchuř (86. Varadi) - Zeher, Magera. Lokaty: 1. Slavia 16, 2. Teplice 15, 3. Ostrava 14 pkt.

II LIGA

● **SOKOŁOW - FOTBAL TRZYNIEC 1:1 (1:0).** Bramki: 92. Němeček - 7. Ďurica. Sędziował Makovička. W. 1630. Pierwszy drugoligowy mecz Fotbalu Trzyniec pod wodzą trenera Miroslava Kouřila zakończył się pechowym remisem. W doliczonym czasie gry najwyższy do centry wyskoczył Němeček, wyrównując na 1:1. Trzytęczanie po szybkiej bramce Ďuricy nastawili się na kontry. Popłoch w defensywie Sokolowa miał najczęściej Brazylijczyk Paulo. **TRZYNIEC:** Bruk - Lisický, Pindor, Zítka, Matěj - Malř, Berger, Ďurica (75. Hupka), Ceplák - Rodrigues (90. Martinčík), Hromada (63. Kořínek). Lokaty: 1. Příbram 17, 2. Hradec Kr. 16, 3. Opawa 14, 15. Trzyniec 5 pkt.

MŚLF

● **MUTĚNICE - MFK KARWINA 1:1 (1:0).** Bramki: 23. Bubenko - 52. Opic. Sędziował Doruřák. W. 210. Na boisku wicelidera tabeli punkt

Ekstraliga piłkarzy ręcznych

KARWINA - KOPRZYWNICA 29:18 (15:6). Karwina: Marjanovič, Mrkva - Bednařík 1, Plšek 2, Pavlíček 4, Kuzo 9/5, Heinz 2, Indjič 2, Šulc 2, Mrózek 2, Petrovský, Kubis 1, Korňan 2, Farkašovský 2. Karwiniacy pokonali rywala różnicą klasy, trener Jiří Kekrt znalazł jednak w grze swojego zespołu niedoskonałości. - *Miejscami gramy zbyt widowsko, nawet nonszalancko. To może się nam wymścić w meczach Ligi Mistrzów* - stwierdził karwiński szkoleniowiec. 29 września Banik zmierzy się u siebie z Barceloną. Lokaty: 1. Karwina 6, 2. Zubrzy 4, 3. Hustopeče 2 pkt. **JUTRO:** Karwina - Jičín (17:30). (jb)

I LIGA

HAWIERZÓW - S. OSTRAWA 5:2

dla Karwiny załatwił Martin Opic, od którego piłka odbiła się rykoszetem po strzale Buryána. Karwiniacy zwłaszcza w drugiej połowie mocno dodali gaz, w polu karnym zabrakło im ale zimnej krwi. Dobry mecz w linii pomocy zaliczył nowy nabytek z V. Žižków, Jan Buryán. **KARWINA:** Kučera - Reichl, Gill, Vaculín (16. Opic), Knötig - Buryán, Mašlej, Chlebek (87. Giňa), Miko - Jurošek - Sourada (79. Vávra).

Lokaty: 1. Olomuniec B 14, 2. Mutěnice 14, 3. Znojmo 13, 11. Karwina 7 pkt.

DYWIZJA

● **S. ORŁOWA - SLAVIČÍN 1:4 (0:2).** Bramki: 72. Štáštka - 4. Švach, 40. Fojtík, 83. Kulíšek, 90. Hnaníček. Sędziował Vykopal. W. 55. Fatalne błędy obrony zdecydowały o kolejnej, już czwartej przegranej Orłowej, po której do dymisji podał się trener Zdeněk Honus. Gospodarze w miarę dobrze zagraли tylko od 45. do 72. minuty. Po faulu na Smětáku z karnego obniżył Ro-

Hokejowy weekend

EKSTRALIGA

Rzuty karne przesądziły o przegranej Trzyńca w pierwszych dwóch kolejkach nowego sezonu. W piątek Stalownicy przegrali u siebie z Kladnem 3:4, w niedzielę 0:1 w Karłowicach. Decydującego karnego zdobył Melenovský. - *Z punktu jesteśmy w miarę zadowoleni* - powiedział po meczu trener Trzyńca Jiří Juřík. - *Szkoda tylko, że znów polegliśmy w rzutach karnych.*

K. WARY - TRZYNIEC 1:0 po rzutach karnych (0:0, 0:0, 0:0 - 0:0). Decydujący karny: Melenovský. Sędziował Husička. Kary 5:9. W. 3160. **TRZYNIEC:** Čechmánek - Sekeráš, Švarný, Seman, Malec, Kroupa, Andersons - Tomík, Škořepa, Štefanka - Záleřák, Peterek, Martýnek - Tomas, Polanský, Korhoň - Stals, Steber, Kolusz.

Lokaty: 1. Liberec 6, 2. Zlin 6, 3. K. Wary 5, 11. Trzyniec 2, 12. Witkowitz 1 pkt. **W piątek:** Litwinów - Trzyniec (17:30).

I LIGA

HAWIERZÓW - S. OSTRAWA 5:2

man Štáštka, goście jednak z konsekwencją postawili kropkę nad i. **ORŁOWA:** Szarowski - A. Věčerek (46. Bajzath) - Směták - Kaděřák (33. Hübner), Lukan, Štroukal, Hansek - Kopel.

● **WSECIN - HAWIERZÓW 1:1 (1:0).** Bramki: 10. Jaroř, 70. Anjořta, 78. Kocurek. **CZK:** 90. Páňák (W). W. 120. Indianie zaliczyli bardzo słaby mecz. Piłkarskiej formacji zabrakło też gospodarzom, ci jednak przynajmniej zagraли z determinacją. Hawierzowianie znów nie wystrzegli się głupich błędów w defensywie, a w ciągu całego meczu tylko trzykrotnie wystrzelili w bramkę. **HAWIERZÓW:** Mělk - Čubok, Puncóchář (45. Kořín), Škoda, Sechora - Schimke, Berančík, Danaj (55. Kozubík), Lakšná - Valigura (55. Stauffík), Sudek.

Lokaty: 1. Krawarze 17, 2. W. Litviny 13, 3. M. Albrechtice 12, 14. Hawierzów 7, 14. Orłowa 5 pkt. **JANUSZ BITTMAN**

Futbol w niższych klasach: Runęła twierdza w Bystrzycy

MISTRZOSTWA WOJEWODZTWA

● **BYSTRZYCA - B. OLBACHCICE 0:3 (0:1).** Bramki: 43. Dorozlo, 60. i 75. Přiborský. Sędziował Takáč. W. 250. Skończyła się gigantyczna seria Bystrzycy bez przegranej meczu. Podopieczni trenera Dušana Zbončáka polegli w derby z Olbrachcicami. Warunki na boisku dyktowali wprawdzie gospodarze, gole strzelali jednak piłkarze Banika. Po błędzie Komára na 0:1 trafił Dorozlo, w 60. minucie źle interweniował Cymorek i po strzale Přiborskiego było 0:2, a z zamieszania podbramkowego goście dołączyli w 75. minucie trzeciego gola. - *Nie zasłużyliśmy na porażkę, ale taki jest futbol, często bez logiki* - powiedział „GL” trener Bystrzycy Dušan Zbončák. Jego rywal na ławce Olbrachcic, Tomáš Červenka, też zgodził się z tym, że gospodarze mieli pecha. - *Nastawiliśmy się na kontry i udało się. Bystrzycanie mogą mieć pretensje tylko do siebie* - stwierdził olbrachcicki szkoleniowiec. **BYSTRZYCA:** Cymorek - Szturc, Hrazdilek (75. Byrtus), Škarka - Komár, Bauman, Faruga, Strokosz (80. Navrátil) - Kluz, Hudzieczek, Hradecský. **OLBRACHCICE:** Jaček - Čoček, Sýkora, Minarik, Jakšl - Novák, Směkal (90. Nečas), Wojtyna, Dorozlo (86. Kula) - Přiborský, Goj (85. Matykiewicz).

● **Haj - IRP CZ. CIESZYN 1:0 (0:0).** Bramka: 75. Maloch. Sędziował Chlebovský. **CZK:** 60. Rác (IRP). W. 200. Na losach meczu zaważyło wykluczenie Ráca. Czeskocieszyński obrońca z powodu drugiej żółtej kartki opuścił boisko i osłabiony zespół Vlastimila Kuli skapitulował. W końcówce spotkania czystą okazję zmarnował Fizek. **CZ. CIESZYN:** Musálek - Gebel, Rác, Grygar, Popelka - Zima, Turoň, Mendrok, Fizek - Zabelka (77. Pietroszek), Groř (75. Pszczółka).

● **L. PIOTROWICE - LISKOWIEC 2:2 (0:1).** Bramki: 53. Klos, 75. Hojdysz - 33. Pařenica, 83. Šišek. Sędziował Christoph. W. 100. Remis zadowalałoby strony. Gospodarze po trafieniach Klosa (po ładnej akcji Wojnarovskiego z Kumpánem) i Hojdysza bliski zwycięstwa, punkt uratował dla gości w 83. minucie brak zdecydowania piotrowickich obrońców. **PIOTROWICE:** Sabela (33. Polášek) - Krul, Wrubel, Wojnarovský, Hanzel - Kulhánek, Skřizovský (46. Klos), Šišek (48. Madari), Robenek - Hojdysz, Kumpán.

● **BOGUMIN - WRACIMÓW 2:3 (0:2).** Bramki: 62. Bajnar, 87. Tvrdý - 45. i 90. Kupka, 33. Veselý. Sędziował Brezovský. **CZK:** 62. Bajnar - 91. Kařuba. W. 200. Boguminiacy zagapili się w pierwszej połowie i dwubramkową stratę odrobili tylko z największym trudem. Bajnar z rzutu wolnego obniżył na 1:2, po strzale z 30 m Tvrdego było 2:2. Osłabiony zespół gospodarzy stracił remis w drugiej minucie dogrywki, po błędzie bramkarza Masláka. **BOGUMIN:** Maslák - Pluta, Duriř, Trnava - Bajnar - Kempný (86. Fodor), Rodek (70. Gábor), Babiniski, Potůček (30. Fluxa) - Neuwrith, Sittek.

Lokaty: 1. Petřkovice 14, 2. Haj 13, 3. Bystrzyca 12, 4. Olbrachcice 12, 5. Bogumin 11, 6. Piotrowice 8, 7. Cz. Cieszyn 4 pkt.

IA KLASA - GR. B

Dziećmorowice - Śmílowice 3:2 (Špička, D. Kubiřski, J. Czyř - M. Čieř, Stonawa - Wędrynia 23 (Špička) Jih 1:0 (M. Čieř, Stonawa - Wędrynia 23 (Špička) Špinar - Cymorek 2, Němčík). Lokaty: 1. N. Jiczyn 12, 4. Śmílowice 9, 6. Dziećmorowice 6, 8. Lutynia D. 5, 9. Stonawa 3, 11. Wędrynia 3 pkt.